

Raport z Papui Zachodniej 2023 – 3

5 września 2023

Ciąg dalszy przeglądu wiadomości z Papui Zachodniej.

PAPUASI NIE POWINNI POLEGAĆ JEDYNIĘ NA POMOCY RZĄDOWEJ. RDZENNA LUDNOŚĆ MUSI ZAJMOWAĆ SIĘ OGRODNICTWEM

Lince Kogoya, będąca głową dystryktu Wamena w regencji Jayawijaya zaprasza każdego rdzennego mieszkańca Papui Zachodniej do obudzenia ducha ogrodnictwa, samodzielnej uprawy i produkcji żywności, zgodnie z kulturą każdego plemienia na Ziemi Papui (Tanah Papua).

W swojej wypowiedzi w Minimo, w Dolinie Baliem zarejestrowanej 2 marca 2023 roku powiedziała: „My Papuasi nie możemy w naszym życiu polegać na pomocy rządowej, musimy pracować na ziemi. Pola nie mogą być puste. Musimy pracować w ogrodzie. Musimy sadzić słodkie ziemniaki i warzywa”. Przestrzegła lokalną społeczność, aby nie pokładała wielkich nadziei w pomocy rządowej. Każda rodzina musi być odpowiedzialna za przetrwanie, dzięki produkcji lokalnej żywności. Oprócz manioku, warto oczyścić ziemię i posadzić również warzywa. To w przyszłości zaprocentuje, bo jak stwierdziła „w związku z powstaniem nowej prowincji Górską Papua (Papua Pegunungan), popyt na warzywa będzie rósł”. Lince Kogoya przypomniała również o tym jak ważna jest dla rdzennej ludności tradycyjna ziemia i przestrzegła słuchaczy przed jej sprzedawaniem: „Nie można sprzedawać ziemi. Dokąd się udamy po tym jak sprzedamy ziemię? Pomyślcie o tym dokładnie”.

Wypowiedź ta koresponduje ze wcześniejszym oświadczeniem Dominikusa Surabuta, przewodniczącego Tradycyjnej Rady Papui

(Dewan Adat Papua – DAP), który na Nadzwyczajnym Kongresie zakazał sprzedaży i kupna ziemi w czymkolwiek i jakimkolwiek interesie, ze względu na to, iż „ziemia jest matką i źródłem życia rdzennej ludności Papui”. Sprzedawanie i kupowanie ziemi, będącej źródłem tożsamości, identyfikacji, gospodarki i utrzymania lokalnych wspólnot przypomina sprzedaż własnej matki.

Jeżeli więc rdzenny Papuas stoi przed kwestią udostępnienia własnej ziemi stronom nie reprezentującym kręgu lokalnego adat, to najlepiej aby zamiast sprzedaży ziemi właściciel ją wydzierżawił lub pożyczył na jakiś czas. Jeśli więc Papuas ma w tym interes, to może zawrzeć jasną i przejrzystą umowę. Nie powinien jednak tego nigdy robić, bez rozważenia jej wpływu na społeczność i towarzyszącej tej decyzji dobrowolnej zgody ze strony społeczności. Ponadto w ujęciu wspólnotowym należy rozważyć, czy transakcja zawiera element rekompensaty lub podziału zysków.

1 MAJ 1963 ROK – UPAMIĘTNIE NIE 60. ROCZNICY ANEKSJI PAPUI ZACHODNIEJ

1 maja 1963 roku nastąpiła oficjalna ceremonia przekazania administracyjnej kontroli nad Papuą Zachodnią na rzecz Indonezji. Po kilku miesiącach obecności, Tymczasowej Władzy ONZ (UNTEA) w Zachodniej Nowej Gwinei, organ ten dokonał oficjalnej cesji terytorium papuaskiego z rąk holenderskich do rąk indonezyjskich. Indonezyjski establishment był od początku zdeterminowany by zostać na terytorium melanezyjskim już na zawsze. Procedura zademonstrowana światu sześć lat później była czystą inscenizacją, pozbawioną legitymacji demokratycznej i zgodności z procedurami międzynarodowymi, toteż 1 maj 1963 roku wspominany jest w Papui Zachodniej często jako „Dzień Aneksji”, a nie „Dzień Integracji”, jak sugeruje to indonezyjska ideologia państwowa. Tak jak co roku, w różnych regionach Papui Zachodniej, a także w akademikach

studenckich w Indonezji i na łonie papuaskich diaspor na całym świecie, upamiętniano ten tragiczny dla historii Papui Zachodniej dzień na różne sposoby.

Centralny Zarząd (BPP) Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB) upamiętnił 60. rocznicę „Aneksji Papui Zachodniej” podczas spotkania, jakie odbyło się w akademiku w mieście Jayapura. Przed odczytaniem okolicznościowego oświadczenia Warpo Wetipo, pierwszy przewodniczący KNPB powiedział: „Mamy dzisiaj duży temat, a mianowicie 60 lat nielegalnej okupacji Unitarnego Państwa Republiki Indonezji w Papui Zachodniej, która trwa od 1 maja 1963 roku do dzisiaj. Indonezja jako mandatariusz, lub Organizacja Narodów Zjednoczonych jako powiernik, powinny natychmiast przeprowadzić pokojowe i demokratyczne referendum pod nadzorem ONZ”.

Wetipo podkreślił, że naród papuaski został zmuszony do wejścia w granice Indonezji, nie była to jego decyzja powzięta na mocy wolnej woli: „Twierdzenie Indonezji, że 1 maja jest dniem integracji, nie jest prawdą. Papuasi nigdy nie przyłączyli się do Indonezji. To był przymus. Aneksja. Aneksja. Dlatego też dzisiaj My, administratorzy KNPB w 23 regionach oraz dwa zagraniczne konsulaty, a zwłaszcza w Indonezji i Timorze Wschodnim, podkreślamy, że istnienie Indonezji na ziemi papuaskiej jest nielegalne. Apelujemy o pokojowe rozwiązanie”.

Zabrawszy głos, Weko Kogoya, administrator KNPB w regionie Numbay, zauważył, że tragiczne fakty z przeszłości, poczynając od 1962 roku, kiedy Indonezja zaanektowała siłą całą Papuę Zachodnią, sprawiły, że nigdy nie była ona bezpieczna, krew na tej ziemi leje się do dziś. Ponadto, na niektórych obszarach nadal toczą się konflikty zbrojne, pociągające za sobą ofiary wśród ludności cywilnej.

Ones Suhuniap, Krajowy Rzecznik Komitetu Narodowego Papui Zachodniej, analizując kolejne etapy zakulisowych gier mocarstw, błędów prawnych i łamania prawa międzynarodowego,

dochodzi do konkluzji, zgodnie z którą Indonezja ma moralny obowiązek zezwolić na prawdziwe referendum niepodległościowe w Papui Zachodniej.

Przez pewien czas kontrolę nad Papuą Zachodnią sprawowała Tymczasowa Władza Wykonawcza UNTEA lub Otoritas Eksekutif Sementara PBB). Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło Rezolucję nr 1514, dotyczącą uzyskiwania niepodległości przez ludy do tej pory skolonizowane (Resolusi Majelis Umum PBB Nomor 1514 tentang Deklarasi Pemberian Kemerdekaan kepada Negara dan Rakyat Jajahan). Zostało to ogłoszone podczas tzw. New York Agreement (15.08.1962). Artykuł XVIII Ugody z Nowego Jorku przyznawał prawo do głosowania wszystkim zachodniopapuaskim dorosłym kobietom i mężczyznom. Dodatkowo uchwalono Rezolucję Nr. 2504, będącą inwalidztwem prawnym (co podkreśla Rzecznik KNPB Ones Suchuniap), jak również podpisano tzw. Porozumienia Rzymskie (30.08. 1962 – Perjanjian Roma).

Indonezja nie wywiązała się z zadań nałożonych na nią przez ONZ poprzez artykuł XVIII Porozumień Nowojorskich (przede wszystkim było to widoczne podczas wysoce niedemokratycznego referendum z 1969, znanego jako PEPERA), w rezultacie czego zdecydowano o losie Papuasów , nie dopuszczając ich do swobodnego wyrażenia woli politycznej. Do dnia dzisiejszego jest to źródłem konfliktu politycznego, zbrojnego oraz kryzysu humanitarnego w Papui Zachodniej.

Okolicznościowe oświadczenie z okazji „Dnia Aneksji” wydał również Benny Wenda, Tymczasowy Prezydent Papui Zachodniej z ramienia Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP): „Dla Zachodnich Papuasów, 1 maj 1963 r. zawsze będzie pamiętany jako pierwszy dzień nielegalnej okupacji naszej ziemi przez Indonezję. Sześćdziesiąt lat po tej dacie, co się zmieniło? Zachodnia Papua wciąż jest okupowanym terytorium, nadal często ignorowanym przez świat, wciąż walczącym o naszą wolność przeciwko wielkiej obcej potędze. Indonezja wciąż bombarduje naszą ziemię helikopterami, tak samo jak robiła to, gdy byłem dzieckiem mieszkającym w Dolinie Baliem. Ostatnimi

ofiarami kolonializmu Indonezji są kościelni pastorzy, kobiety i dzieci. Papua Zachodnia oficjalnie znajduje się pod prawem wojskowym. To właśnie oznacza w praktyce nowy »alarm bojowy« ogłoszony przez indonezyjskie wojska w zeszłym miesiącu. Całe życie Zachodnich Papuasów jest kontrolowane przez wojskowe punkty kontrolne, arbitralne aresztowania, codzienne upokarzanie i strach. Żyjemy na celowniku snajperskiego karabinu. Potrzebujemy międzynarodowego rozpoznania zbrodni popełnianych przez Indonezję w trakcie operacji uwolnienia schwytanego pilota Philipa Mehrtensa. Nasze zobowiązanie do pokojowego uwolnienia pana Mehrtensa pozostaje takie samo, a my wciąż pracujemy poprzez nasze prywatne kanały, aby osiągnąć ten cel. Jednak ten nowy poziom militarnej eskalacji sprawia, że wszystko jest bardziej skomplikowane. Jak jasno stwierdziła Rada Kościołów Papui Zachodniej w swoim ostatnim oświadczeniu, aby pan Mehrtens mógł bezpiecznie zostać uwolniony, Indonezja musi wycofać swoje wojska z Nduga, Intan Jaya, Puncak i innych dotkniętych regencji. Zamiast tego wysyłają tam więcej wojska. Od 2018 do 2022 roku, między 60 000 a 100 000 Papuasów zostało wewnętrznie przesiedlonych z powodu zwiększonej militarnej obecności, gdy do terytorium napłynęło ponad 25 000 żołnierzy. Te liczby na pewno są obecnie wyższe, ponieważ do kraju wysłano więcej żołnierzy, a coraz więcej Zachodnich Papuasów zmuszonych jest opuszczać własne domy. Indonezja jest członkiem ONZ, ale unika krytyki i potępienia, skierowanych w kierunku Rosji za jej inwazję i okupację Ukrainy. USA i inne wielkie mocarstwa mówią o demokracji, ale ignorują fakt, że Papui Zachodniej demokracji brutalnie odmawiano przez sześć dekad. Hipokryzja ta dotyczy również środowiska: wielkie mocarstwa mówią o walce ze zmianami klimatu, ale udzielają wsparcia Indonezji, która nadal niszczy nasze lasy, góry i rzeki. Państwa, które popierają indonezyjskie rządy w Papui Zachodniej, pośrednio popierają ludobójstwo i ekodestrukcję, które spowodowały ponad 500 000 ofiar śmiertelnych od 1963 roku. Trwająca brutalność Indonezji w Papui Zachodniej przywołuje wspomnienie ludobójstwa w Timorze Wschodnim. Świat musi pamiętać, że dopiero po masakrze w Santa Cruz społeczność

międzynarodowa obudziła się i podjęła interwencję. Ile więcej Zachodnich Papuasów musi umrzeć, zanim świat obudzi się i ujrzy okupację naszej ziemi przez Indonezję?”.

PODZIAŁ PROWINCJI GENERUJE KONFLIKTY

Pomimo konsekwentnego sprzeciwu rdzennych mieszkańców Papui Zachodniej, w listopadzie 2022 roku indonezyjski rząd, po dwudziestu latach, dokonał kolejnego podziału Papui Zachodniej. W miejsce dwóch dotychczasowych indonezyjskich prowincji (Papua, Papua Zachodnia) leżących w zachodniej części Nowej Gwinei powstało pięć: Papua Zachodnia, Papua, Papua Południowa, Papua Południowo-Zachodnia i Papua Środkowa. [Pierwszy podział prowincji w Papui Zachodniej został wdrożony w 2003 roku w ramach programu „dziel i rządź”](#), mającego spacyfikować narastające żądania niepodległościowe. Podobnie było tym razem. Po masowych protestach z lata 2018 roku, prezydent Joko Widodo przyjął pokazową, wyselekcjonowaną „delegację wybranych działaczy z Papui”, i przy współpracy ministra Wiranto, rozpoczął bieżącą reformę.

Wydzielenie nowych prowincji nie zamyka procedury dalszego wydzielania pomniejszych jednostek administracyjnych: powstają również nowe regencje (kabupaten) i dystrykty (distrik). Tworzenie nowych stanowisk biurokratycznych, w ramach systemu kooptacji, ma poszerzyć klasę indonezyjskich urzędników rekrutujących się pośród ludności papuaskiej oraz ich zależność od środków udostępnianych im drogą administracyjną. Z jednej strony zwiększa to margines ryzyka korupcji i protekcji, a sama ekspansja nowych jednostek administracyjnych legitymuje powstawanie nowych posterunków zintegrowanych sił wojska i policji (TNI/Polri).

Jeden z głośniejszych protestów, jaki odbywa się na tym tle ma miejsce na ziemiach ludu Moi, który obawia się, że utraci tradycyjne terytoria i lasy, będzie zmagać się z procesem

migracji ludności napływowej i urbanizacją. W ramach podziału nowych regionów autonomicznych (DOB) mogłyby tu powstać regencja MalaMoi. Stolica regencji znalazłaby się w obrębie dzisiejszego dystryktu Klasow, pokrywającego się z rdzennym terytorium Klaben. To bezpośrednie zagrożenie dla rdzennej ludności Moi Kelim. Obszar ten stanowi przestrzeń życiową rdzennych mieszkańców: jest miejscem polowań, zbierania owoców lasu, jak i ogrodnictwa. W Obszarze Doliny Klaben znajdują się święte miejsce ludu Moi. Realizacja DOB na ziemiach Moi, jak spodziewa się miejscowa ludność, przyciągnie gigantyczne inwestycje biznesowe, które pochłonią tradycyjną ziemię ludu Moi, zniszczą lasy i styl życia miejscowej ludności. Los ludu Moi znajdzie się jeszcze bardziej w rękach ludzi nie będących członkami ich społeczności, ani nawet Papuasami.

Ambrosius Klagilit, aktywista wywodzący się z tej społeczności twierdzi, że nie może być sytuacji, w której tradycyjna społeczność jest do czegoś zmuszana. Polityka DOB i podziału Papui na kolejne prowincje (Pemekaran) wywołuje rozliczne skutki w wielu aspektach, a skutki te mają tendencję do nieustannego rozszerzania swego zakresu. „W czyim więc interesie jest wdrażana ta polityka?” – pyta Ambrosius.

Według aktywisty, członkowie plemienia Moi stracili już masę ziemi z powodu posunięć rządu, szermującego hasłem rozwoju, dokonującego się w obecności korporacji, zajmujących się pozyskiwaniem drewna, wprowadzeniem palm olejowca gwinejskiego, czy działalnością górniczą w ramach Specjalnego Regionu Ekonomicznego (KEK – Kawasan Ekonomi Khusus). Kwestią o niebagatelny wpływ na środowisko jest tutaj też plan budowy tamy Warsamson.

„Propozycje zagospodarowania przestrzennego w ramach tworzenia nowych regionów administracyjnych (DOB) w Regencji Malamoi nie są prawdziwymi aspiracjami tradycyjnych mieszkańców tego regionu (masyarakt pribumi/masyarakat adat), lecz wyrażają dążenia grup dzierżących władzę polityczną. Nie mają mandatu społecznego, ponieważ nie reprezentują wsi z tego regionu,

więc oni jak i ich rodziny nie odczują bezpośrednio skutków wdrożenia tych działań” -powiedział Ambrosius Klagilit w wypowiedzi udzielonej dla „Suara Papua” (02.04.2023).

Absolwent Uniwersytetu Muhammadiyah stwierdził, że działania władz w ramach tworzenia nowych okręgów autonomicznych nie prowadzą lokalnych mieszkańców do dobrobytu, a jedynie obdarzają nim kastę oligarchów, która znakomicie prosperuje w obecnych realiach.

Ambrosius wita kolegów, przestrzegając i napominając, aby lud Moi za wszelką cenę strzegł odwiecznego prawa do ziemi oraz decydowania o swoim losie. To prawo dotyczy również kształtu zmian, związanych z rozwojem gospodarczym, jaki się w tym regionie dokonuje.

„Władze czynią zintensyfikowane wysiłki, aby przyspieszyć wdrażanie polityki DOB, pod pretekstem prowadzenia ludności do dobrobytu. Tylko ciekawe w jaki sposób wyobrażają sobie kształt tego rozwoju i związanych z nim zmian? W jaki sposób zostanie urzeczywistniony ów dobrobyt w regencji Malamoi? To wszystko są zwodnicze, słodkie, okrągłe zdania ekipy rządzącej! Skoro lud Moi nie cieszy się obecnie dobrobytem, to jedynie potwierdza złodziejskie praktyki, tych którzy reprezentują system sprawujący władzę. Ludzie ci pragną jedynie zadowolić chciwe korporacje, podczas gdy lokalna ludność trwa w zacofaniu i biedzie. Powstanie regencji Malamoi z pewnością doprowadzi do grabieży naszych lasów, aby zadowolić czyjeś osobiste priorytety i zakusy ekonomiczne. Na pewno przybędą migranci i staną się nowymi mieszkańcami” – przestrzegł Ambroisus Klagilit.

**TWORZENIE NOWYCH PROWINCJI I
REGENCJI NASILA PROCESY MIGRACJE I**

RYZYKA KONFLIKTOWE

Istotnym filarem polityki władz centralnych w Dżakarcie w stosunku do okupowanego obszaru Papui Zachodniej jest realizacja nieprzerwanego strumienia transmigracji (program transmigrasi). Ta forma inżynierii społecznej prowadzi do politycznego i ekonomicznego rdzennych Papuasów przez przybyszów np. z Jawy czy Sulawesi (Torajowie, Bugisi). W sytuacji takiej nieuchronne są konflikty o zajmowane ziemie i zasoby naturalne. Po wdrożeniu Polityki Tworzenia Nowych Okręgów Autonomicznych (DOB – Daerah Otonomi Baru) proces ten się nasila, ponieważ tworzenie nowych prowincji, regencji i dystryktów, wiąże się z przybywaniem nowych urzędników z Archipelagu Indonezyjskiego, funkcjonariuszy wojska i policji, jak również kupców i przedsiębiorców. Po wdrożeniu drugiej Edycji Programu Specjalnej Autonomii (Otsus Jilid II) i DOB konflikty ludności rdzennej z transmigrantami znacznie się nasiliły. Przypadki podpażeń straganów indonezyjskich kupców i dramatyczne zamieszki miały w ostatnich latach miejsce w Regencjach Jayapura, Tolikara, Yahukimo, Dogiyai, Deiyai i Jayawijaya. Chcąc zrozumieć to zjawisko warto przyjrzeć się archiwalnemu artykułowi z Tabloid Jubi z 18 listopada 2020 roku.

W Dystrykcie Namblong, we wsi Karya Bumi (Regencja Jayapura) doszło do blokady skrzyżowania drogowego. Rdzenni mieszkańcy protestowali przeciwko funkcjonowaniu osiedla transmigranckiego w tej wsi, ponadto domagali się rekompensaty za poniesione szkody od Władz Prowincji Papua (Pemerintah Provinsi Papua -Pemprov).

We wsi Karya Bumi przeznaczono ponad 500 hektarów pod zabudowania przybyszy z Archipelagu Indonezyjskiego. Mieszkają w tym miejscu już od 50 lat. Napięcia związane z rywalizacją o zajmowane ziemie doprowadziły do wrzenia w obrębie rdzennej społeczności i protestu w postaci blokowania skrzyżowania w środę 18 listopada 2020 roku.

Blokada drogi została zrealizowana po tym jak delegacja rdzennych mieszkańców, posiadających przyrodzone prawo do ziemi (Tim Kerja Masyarakat Adat) spotkała się z reprezentacją społeczności transmigranckiej, oraz Regentem Mathiusem Awaitouw'em. Na podstawie zawartego porozumienia ustalono, że dojdzie do spotkania z gubernatorem Prowincji Papua (Gubernur Provinsi Papua), w celu omówienia z nim najbardziej palących kwestii.

„Rdzenni mieszkańcy, jak i transmigranci stają się ofiarami polityki władz centralnych. Minister Spraw Wewnętrznych wydał specjalne rozporządzenie (Surat Perintah kepada Pemprov Papua), ażeby zakończyć ten spór” – tłumaczył M. Awaitouw. Mathius Awaitouw prezentuje stałe zaangażowanie w walkę i wypełnianie praw tradycyjnej społeczności w tym regionie. Apeluje on do władz prowincji, aby wypłaciły one odszkodowanie za utracone ziemie: „Władze centralne od dawna obiecują rzeczy imponujące, lecz realia są dalekie od marzeń. Prawa tradycyjnej społeczności nie tracą na aktualności i muszą być wypełniane”.

Przewodniczący organu reprezentującego lokalną społeczność oraz społeczność transmigrancką zarzekali się, że do tej pory dwóm sąsiadującym społecznościom udawało się jakoś dogadać. Wzajemna interakcja trwała 50 lat. „Transmigranci stali się naszą wielką rodziną. Dobre relacje pomiędzy społecznościami trwały już od 50 lat, od czasu zbudowania tego osiedla” – mówił Bernadus Sanggrawai

Według Sanggrawaia władze Prowincji Papua wypłaciły już 7 miliardów rupii indonezyjskiej (IDR) za użytkowanie ziemi przez indonezyjskich przybyszy we wsi Karya Bumi. Ponadto rekompensata została wypłacona za 4 budynki biurowe władz Prowincji (Pemprov) Na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych władze Prowincji Papua muszą wypłacić odszkodowania, za wszystkie obszary zajmowane przez transmigrantów.

WALKA Z EKSPANSJĄ PALMY OLEJOWEJ W PAPUI ZACHODNIEJ

W różnych regionach Papui Zachodniej trwają zmagania z ekspansją plantacji palmy oleistej, naruszających granice tradycyjnych terytoriów klanowych i plemiennych, a także zagrażających miejscowym ekosystemom oraz uzależnionych od nich ludziom. Inwestycje firmy PT Indo Asiana Lestari prowadzone na terenie dystryktów Mandobo i Fofi, w regencji Boven Digoel uderzają bezpośrednio w tradycyjne terytoria ludu Awyu. Działalność spółki ma, bądź będzie miała wpływ, na obszar o powierzchni 36094,4 hektarów i szczególnie dotknie klan Woro z dystryktu Fofi, który głośno protestuje i poszukuje sprawiedliwości przed sądami w Jayapurze.

Instytut Pomocy Prawnej w Papui (LBH Papua) towarzyszy klanowi Woro w tej walce. W efekcie tego klan Woro i LBH Papua złożyli pozew w Sądzie Administracyjnym w Jayapurze przeciwko Szefowi Biura ds. Inwestycji i Kompleksowych Usług Prowincji Papua. Doszło do tego 13 marca 2023 roku. Plemię Awyu reprezentowali Hendrikus Woro i Kasimilus Awe. Pozew wniesiono w sprawie wydania pozwolenia na plantację palmy oleistej obejmującej powierzchnię 36,094,4 hektara. Beneficjentem jest firma PT Indo Asian Lestari. Kooperując z prawnikami z Zespołu Rzecznictwa ds. Ratowania Rdzennych Lasów Papui, Hendrikus Woro i Kasimilius Awe, mają nadzieję, że ten pozew może uratować tradycyjne lasy Papui, zagrożone zniknięciem. Walka Hendrikusa i Kasimilusa nie jest prowadzona wyłącznie dla plemienia Awyu, ale dla wszystkich rdzennych mieszkańców Papui Zachodniej. 25 marca 2023 roku pismo uzasadniające pozew opublikował Emmanuel Gobay, przewodniczący LBH Papua.

Podążając tą ścieżką 5 maja 2023 roku przedstawiciele rdzennej ludności plemienia Awyu złożyli wniosek do Państwowego Sądu Administracyjnego w Dżakarcie (PTUN), występując jako interwent w pozwie korporacyjnym firm PT Megakarya Jaya Raya

(MJR) i PT Kartika Cipta Pratama (KCP) przeciwko Indonezyjskiemu ministrowi środowiska i leśnictwa. Hendrikus Franky Woro w piśmie wysłanym do redakcji Suara Papua tłumaczył ten krok następująco: „Naszym celem związanym z uczestnictwem w tym procesie jest podkreślenie, że Papua nie jest pustym krajem. Mimo, że nie otrzymaliśmy uznania ze strony państwa przybyliśmy do Dżakarty z całego świata i wspieramy państwo w ochronie naszych lasów przed firmami, które chcą je zniszczyć. Sprawy obu firm będą miały wpływ na życie plemienia Awyu. Musimy zatem zaangażować się w obronę naszych praw”.

Klan Woro zdobył sobie poparcie innych grup reprezentujących lud Awyu. Członkowie klanu Meanggi, zamieszkujący wioskę Anggai w dystrykcie Jair, 12 kwietnia 2023 roku wydali oświadczenie, w którym wyrazili 10 podstawowych postulatów i wsparli walkę ludu Woro. Autorzy odezwy podkreślili, że członkowie ludu Awyu zdają sobie sprawę z tego, że obietnice socjalne, związane z posłaniem plemiennych dzieci do szkół, formułowane przez inwestorów to „kłamstwa”, których jednocześnie niewspółmiernym kosztem jest utrata lasów i ziemi, stanowiących bezpośrednie źródło utrzymania lokalnych mieszkańców.

Członkowie klanu Meanggi podkreślili, że Awyu nie sprzedają tradycyjnej ziemi plemienia, która „należy do matki”, tak więc zarówno ziemia jak i porastający ją las nie są na sprzedaż. Jednocześnie „duża rodzina plemienia Awyu z regencji Boven” nie je owoców palmowych. Ponadto „pije czystą wodę, a nie ścieki pochodne z oleju palmowego”. Tradycyjny las Awyu, nie jest pustą ziemią, wciąż w jego głębi „znajdują się skarby i pamiątki po przodkach”. Całe te naturalne dziedzictwo, jest podstawą trwania rdzennej ludności, jej dzieci, wnuków oraz tych, którzy dopiero nadejdą.

GREENPEACE INDONESIA PRZESTRZEGA PRZED INWAZYJNYMI PLANAMI W PAPUI ZACHODNIEJ, ZWIĄZANYMI ZE SEKTOREM PALMY OLEISTEJ

Według danych Greenpeace Indonesia 1,88 miliona hektarów dziewiczego lasu ma spełniać w przyszłości funkcję plantacji palmy olejowej (perkebunan kelapa sawit). W prowincjach Papua i Papua Południowa (Papua Selatan oraz Papua Środkowa (Papua Tengah) wydano koncesje na zagospodarowanie 1.365,431 hektarów ziemi (regencje Merauke, Maapi, Boven Digoel).

W prowincjach Papua Zachodnia (Papua Barat) i Papua Barat Daya (Papua Południowo-Zachodnia) wydano koncesje na zagospodarowanie 516,682 ha. W prowincji Papua plantacje mają powstać w regencjach Jayapura, Waropen, Keerom i Mamberamo Raya.

W prowincjach Papua Barat oraz Papua Barat Daya będą to regencje: Teluk Bintuni (Zatoka Bintuni), Sorong, Sorong Selatan, Maybrat, Teluk Wondama (Zatoka Wondama), Manokwari Selatan, Manokwari, Fak-Fak, Tambrau oraz tereny miasta Sorong. Koncesje zostały wydane spółkom: Korindo, Noble oraz Austindo Nusantara Jaya.

Według Greenpeace Indonesia zakładanie plantacji palmy olejowej jest główną przyczyną wylesiania. Obietnica rozwoju gospodarczego niesie za sobą jednocześnie zapowiedź zagłady wielu unikalnych gatunków flory i fauny, oraz tradycyjnego stylu życia, zamieszkującego te obszary społeczności.

DOB I EKSPANSJA: LASY LUDU MOI ZAGROŻONE

Przyjęcie przez indonezyjskie władze, wbrew woli ludu Papui

Zachodniej, drugiej wersji Specjalnej Autonomii (Otsus Jilid II) oraz programu podziału Papui Zachodniej na nowe prowincje (Pemekaran/DOB), pociąga za sobą wydzielanie mniejszych jednostek administracyjnych na poziomie regencji i dystryktów. Polityka ta, zgodnie z przewidywaniem, pod płaszczykiem racjonalizacji administracyjnej i rozwoju, niesie za sobą walkę o dostęp do tortu biurokratycznego oferowanego przez Dżakartę, jak i zasobów rdzennych społeczności. Ten ostatni problem w 2023 roku budzi szczególne spory na ziemiach ludu Moi, mieszkającego w regencji Sorong, który zmaga się z koncepcją wydzielenia na ich tradycyjnych ziemiach dystryktu Malamoi.

Sem Vani Ulimpa, reprezentujący Narodowy Sojusz Ludów Tubylczych Archipelagu (DAMANNAS) w regionie Papui, uważa, że politycy wykorzystują kwestię podziału dystryktu Malamoi, w ramach nowych regionów autonomicznych (DOB) w regencji Sorong, w celu zdobycia sympatii społecznej w wyborach powszechnych w 2024 roku. Działacz występuje jako zdecydowany przeciwnik prowadzonej gry, zauważając, że przegranym w każdym rozdaniu będzie lud Moi.

„Mowa o podziale prowincji dotyczy rozwoju. Mowa o rozwoju to mówienie o ziemi i lasach. Dzisiejszy fakt jest taki, że rdzenni mieszkańcy z plemienia Moi walczą z różnymi kompaniami, niszczącymi wszystko, co znajduje się na tradycyjnych ziemiach ludu Moi. Lokalizacja stolicy [nowej] prowincji Papui Południowo-Zachodniej wciąż stanowi problem dla rdzennej ludności Moi. Po co więc wymuszać powstanie dystryktu Malamoi w ramach DOB? To wszystko jest mistyfikacją” – to słowa Ulimpy zarejestrowane przez serwis „Suara Papua” w niedzielę 16 kwietnia 2023 roku.

Działacz DAMANNAS zaznaczył jednocześnie, że dziesięć dystryktów (Moraid, Klaso, Sainkeduk, Makbon, Kalaili, Sayosa, Sayosa Timur, Maudus, Sunok i Klasafet) obejmuje ziemię na których rosną ostatnie lasy ludu Moi. Te dziesięć dystryktów „to ostatnia twierdza rdzennej ludności Moi”.

Samuel Moifilit, działacz ruchu na rzecz ratowania ziemi i lasów Malamoi, zwraca uwagę na to, że oprócz zagrożenia DOB, koncepcji tworzenia miast w dystrykcie Klaso, rdzenni mieszkańcy Moi w Dolinie Klaso są zagrożeni wizją budowy tamy Warsamson. Jeżeli ten plan będzie realizowany, to lasy oraz tradycyjne ziemie w Klaso mogą zostać utracone. Wobec sumy zagrożeń rysujących się na horyzoncie Moifilit wyraża nadzieję, że członkowie plemienia Moi „będą konsekwentnie chronili istniejące nadal, tradycyjne lasy i ziemie, dla przyszłych pokoleń”.

ZAGROŻENIA ZWIĄZANE Z PLANAMI BUDOWY TAMY WARSAMSON W DOLINIE KLASO

Tradycyjna społeczność ludu Moi (szczególnie linia rodowa Osok Mamsa w Regencji Sorong, prowincja Papua Barat Daya) zdecydowanie sprzeciwia się budowie tamy Warsamson w Dolinie Klaso. Lokalni mieszkańcy spodziewają się negatywnych następstw tego projektu na obszarach takich jak Makbon, Malaumkarta, Batu Lobang, Mini, Klagulus, Malagasih Kalagili, Kabanmolo i kilku pomniejszych miejscowościach. Budowa owej tamy jest elementem realizacji Strefy Ekonomicznej (Kawasan Ekonomi Khusus) w ramach Specjalnej Autonomii dla Papui Zachodniej.

Członkowie ludu Moi od początku 2022 roku rozpoczęli kampanię protestacyjną, przeciwko wdrożeniu tego projektu. W jej ramach złożyli kierunkową petycję na ręce władarzy z regencji Sorong. Ożywione działania w tym zakresie były zauważalne zwłaszcza wśród mieszkańców wsi Klatomok w dystrykcie Klayili (regencja Sorong).

„Będziemy strzec naszej ziemi w każdy możliwy sposób z myślą o naszych dzieciach, mając na względzie, że tradycyjne obszary plemienne powierzyli nam przodkowie. Jako ród Osok Mamsa

stanowczo sprzeciwiamy się budowie tej tamy!” – przekazał Willem Osok, reprezentujący głos społeczności, w informacji pisemnej (02.03.2023) dla „Suara Papua”.

W oświadczeniu, przedstawionym władzom regionalnym przez ród Osok Mamsa pobrzmiewa stanowczy ton i zapowiedź nadchodzącego konfliktu. „Wiemy, iż pewne rody w obrębie naszego ludu zgodziły się na budowę tamy, lecz my stanowczo się nie zgadzamy” – kontynuuje Willem Osok.

Przedstawiciel społeczności argumentuje, że jego ludzie nigdy nie chcieli rozlewu krwi na ojczystej ziemi, dlatego też z dobrej woli informuje, co stanie się w wypadku nieuszanowania jej głosu. „Najlepiej by było, aby natychmiast zatrzymać przygotowania do prac. Jeśli zostaniemy do tego zmuszeni, nieuchronnie nastąpi rozlew krwi. Taka będzie odpowiedź mojego rodu. Ta odpowiedź będzie skierowana również do tych linii rodowych, które zgodziły się na rozpoczęcie wdrażania projektu budowy tamy” – ostrzega Willem Osok.

W podobnym tonie wypowiada się Iskandar Osok, przywódca rodu Osok Mamsa, martwiący się o los mieszkańców Dystryktu Klaso, o zanik tradycyjnych źródeł żywności, kiedy rząd zdecyduje o przypieczętowaniu tych planów. „Rzeka Warsamson jest podstawową siłą, stanowiącą o naszych zasobach utrzymania. Jej wpływ na nasze życie jest olbrzymi i wielowarstwowy. Wyjątkowo chętnie i z sukcesami łowimy ryby w tej rzece, a ponadto znajduje się w niej wiele tajemnych, naturalnych sanktuariów, związanych z naszymi wierzeniami” – wyjaśnia Iskander Osok. „Uznanie rzeki Warsamson jedynie jako obiekt działania dla inwestorów, jedynie jako element Specjalnej Strefy Ekonomicznej (KEK), stanowi olbrzymie zagrożenie dla naszych źródeł utrzymania, stylu życia, naturalnych zbiorowisk roślinnych, oraz miejsc kultu” – kończy swój wywód lokalny lider.

MRP PRZECIWNIE SZAFOWANIU PAPUASKIMI NAZWISKAMI I TYTUŁAMI

Freddy Numberi to emerytowany admirał indonezyjskiej armii. Jako Papuas blisko związany z indonezyjską władzą, na przełomie XX i XXI wieku, stał się jednym z najbardziej znanych lojalistów indonezyjskich na ziemi papuaskiej. Oddany aparatowi władzy w Dżakarcie, doczekał się również wysokich funkcji cywilnych, choćby jako gubernator starej prowincji Irian Jaya. W ostatnich latach zabierał głos w debacie publicznej, próbując uzasadnić legalność włączenia Papui Zachodniej w skład Indonezji.

Teraz Freddy Numberi zasłynął przeprowadzeniem publicznej ceremonii, podczas której przyjął do klanu „Numberi”, z którego sam pochodzi, indonezyjskiego ministra spraw społecznych Tri Rismaharinimiego. Do aktu tego postanowiło odnieść się Zgromadzenie Ludu Papui (MRP – Majelis Rakyat Papua), ciało o charakterze kulturalno-społecznym, ustanowione na mocy indonezyjskiej Specjalnej Autonomii dla Papui Zachodniej (OTSUS)

MRP odwołało się do swojej instytucjonalnej decyzji kulturalnej, zgodnie z którą odmawia się nadawania imion, nazwisk lub tradycyjnych tytułów papuaskich osobom spoza Papui (decyzja nr 2/MRP/2022). Nastąpiło to po tym jak Markus Kajoi, sekretarz grupy roboczej ds. religii przy MRP potwierdził fakt posługiwania się przez Tri Rishamariniego nazwiskiem Numberi.

Markus Kajoi zwrócił uwagę na to, że w niektórych społecznościach papuaskich istnieją mechanizmy familiaryzowania ludzi spoza własnego kręgu kulturowego i etnicznego. Przyjęcie jednak papuaskiego nazwiska w takich okolicznościach wiąże się z wypełnianiem określonych obowiązków, związanych ze zwyczajowym systemem wspólnotowym w Papui. Budowa więzów pokrewieństwa wymaga bardzo określonych warunków, które w tym przypadku nie zostały spełnione. Dlatego

odrzucając nadanie indonezyjskiemu ministrowi nazwiska pochodzącego z Papui, MRP podparło się kierunkową decyzją nr 2/MRP/2022.

HOLENDER DEPORTOWANY Z INDONEZJI ZA PODNIESIENIE FLAGI REPUBLIKI MOŁUK POŁUDNIOWYCH

O pełne oderwanie się od Zjednoczonej Republiki Indonezji (NKRI) walczy nie tylko Papua Zachodnia, ale również Aceh oraz Moluki Południowe (Republik Maluku Selatan).

W dniu 25 kwietnia 2023 roku, Abdurabad Ely, szef Biura Imigracyjnego w regionie Ambon, otrzymał od tamtejszego dowódcy policji wiadomość o zatrzymaniu obywatela Holandii o inicjałach GA na lotnisku Pattimura Ambon. Holender jest oskarżany o „prowokację”, dokonaną poprzez podniesienie flagi Republiki Moluków Południowych we wsi Aboru w Regencji Moluki Środkowe (Maluku Tengah). Holender najpierw został przewieziony samolotami Garda do Dżakarty, a potem 4 maja 2023 roku został deportowany do Holandii. Pierwotnie miał być deportowany nieco wcześniej, ale kłopot stanowiła opłata biletu lotniczego. Incydent ten potwierdza skalę niebezpieczeństwa, jakie czeka na zachodnich turystów, wyrażających sympatię dla tzw. „separatystów”, walczących o niepodległość na terenie Zjednoczonej Republiki Indonezji.

52 ROCZNICA HISTORYCZNEJ DEKLARACJI Z MARKAS VICTORIA

1 lipca 2023 roku przypadła 52. rocznica Proklamacji Niepodległości Papui Zachodniej.

W 1969 roku indonezyjskie władze zorganizowały w Papui Zachodniej tzw. Akt Wolnego Wyboru, który dla Zachodnich Papuasów, był aktem bez wyboru, poprzedzonym tysiącami ofiar z rąk indonezyjskiej armii i policji.

W proteście przeciwko temu naruszeniu prawa międzynarodowego jak i samego prawa do samostanowienia, dążąc do podtrzymania ducha wolności Papui Zachodniej, Seth Yafeth Rumkorem, generał brygady Organizacji Wolnej Papui (OPM) oraz Jacob Prai (przewodniczący Senatu) ogłosili 1 lipca 1971 roku Niepodległość Republiki Papui Zachodniej. Wśród tych, którzy poparli tę deklarację znaleźli się: B.M Tanggahma, F.T.J. Jufuway, D. Maury, H. Womsiwor, D. Kereway oraz S.T. Tan.

Proklamacja została ogłoszona w Port Numbay w centrali Markas Victoria. Zgodnie z ustaleniami Rady Nowej Gwinei z 1961 roku, Flaga Gwiazdy Zarannej (Porannej) została uznana za symbol narodowy, hymnem narodowym ogłoszono „Hai Tanahku Papua”. Ponadto w duchu zjednoczenia różnych frakcji ruchu niepodległościowego przyjęto wspólną pieczęć narodową „Jeden Naród, Jeden Duch”...

Proklamacja z 1 lipca 1971 roku była ważną deklaracją podtrzymującą ducha papuaskiego oporu wobec okupacji indonezyjskiej, w momencie kiedy Świat zdradził Papuę Zachodnią.

Opracowanie: Damian Żuchowski, Rafał Szymborski,

Zdjęcia: Onoy Lokobal (Suara Papua), Greenpeace, Reiner Brabar (Suara Papua)

Źródła: WolneMedia.net, „Free West Papua Camapign Poland”, „Latarnik Papuaski”

WYBRANA ŹRÓDŁOGRAFIA

1. Engelbert Wally, „Warga adat buka pemalangan permukiman transmigrasi”,
<https://arsip.jubi.id/warga-adat-buka-pemalangan-permukiman-transmigrasi-papua/>

2. Reiner Brabar, „Eskalasi Penolakan Bendungan Warsamson Terus Meluas”,
<https://suarapapua.com/2023/03/02/eskalasi-penolakan-bendungan>

-warsamson-terus-meluas/

3. „Indigenous Indonesians up in arms against plantation permit”,

<https://www.ucanews.com/news/indigenous-indonesians-up-in-arms-against-plantation-permit/100662>

4. Ambo Klagilit, „KEK Menjadi Ancaman Bagi Masyarakat Adat Moi di Sorong”,

<https://laolao-papua.com/2023/01/24/kek-menjadi-ancaman-bagi-masyarakat-adat-moi-di-sorong/>

5. „Planned Deforestation. Forest Policy in Papua”,
https://auriga.or.id/cms/uploads/pdf/report/7/1/planned_deforestation_in_papua_en.pdf

6. Reiner Brabar, „Masyarakat Adat di Sorong Menolak Pembangunan KEK”,

<https://suarapapua.com/2022/01/29/masyarakat-adat-di-sorong-menolak-pembangunan-kek/>

7. Reiner Brabar, „Masyarakat Adat Moi Desak Pemkab Sorong Dukung Perjuangan Tolak DOB”,

<https://suarapapua.com/2023/04/02/masyarakat-adat-moi-desak-pemkab-sorong-dukung-perjuangan-tolak-dob/>

8. Reiner Brabar, „Hutan Terakhir Orang Moi Terancam, Ulimpa: DOB Isu Pemilu 2024”,

<https://suarapapua.com/2023/04/16/hutan-terakhir-orang-moi-terancam-ulimpa-dob-isu-pemilu-2024/>

9. Raden Ariyo Wicaksono, „Tanah Papua: Hutan Terakhir Orang Moi Terancam DOB Malamoi”,

<https://betahita.id/news/detail/8690/tanah-papua-hutan-terakhir-orang-moi-terancam-dob-malamoi.html?v=1681872966>

10. Onoy Lokobal, „Tak Berharap Bantuan Pemerintah, Lince Kogoya: OAP Wajib Berkebun!”,

<https://suarapapua.com/2023/02/05/tak-berharap-bantuan-pemerin>

tah-lince-kogoya-oap-wajib-berkebun/

11. „Imigrasi Ambon Deportasi WN Belanda yang Provokasi Pengibaran Bendera RMS”,
<https://www.suara.com/news/2023/05/02/030500/imigrasi-ambon-deportasi-wn-belanda-yang-provokasi-pengibaran-bendera-rms>

12. Ardi Bayage, „BPP KNPB Memperingati 60 Tahun Aneksasi West Papua”,
<https://suarapapua.com/2023/05/01/bpp-knpb-memperingati-60-tahun-aneksasi-west-papua/>

13. „President Wenda: Indonesia ramps up Martial Law in West Papua with new »Combat Alert«”,
<https://www.ulmwp.org/president-wenda-indonesia-ramps-up-martial-law-in-west-papua-with-new-combat-alert>